

Poruszający list ośmiolatki do polskiego kierowcy

25 grudnia 2019

Ośmioletnia Isabella z Mansfield w Anglii napisała list do polskiego kierowcy, który prawie zabił jej matkę, gdy po pijanemu prowadził samochód.

https://www.youtube.com/watch?v=tSJkHVw_Xv4

Przypomnijmy, we wrześniu 2019 roku mieszkająca w Mansfield Amelia Elce została poszkodowana w wypadku, którego sprawcą był nasz rodak. Tomasz N., który prowadził samochód pod wpływem alkoholu, wjechał w nią w samochód kobiety. Doprowadził do kraksy jadąc po złej stronie jezdni oraz z prędkością przekraczającą obowiązujące limity. Ostatecznie, 35-letni Polak stracił prawo jazdy na okres 20 miesięcy oraz został zobowiązany do zapłacenia mandatu, a także specjalnej dopłaty dla ofiar. Kobiecie udało się przeżyć, choć naprawdę niewiele brakowało, aby skończyło się tragicznie...

Elce powiedziała, że ten wypadek spowodował, że wciąż boi się wsiadać do samochodu. Choćby, jako pasażer. „Pamiętam, jak krzyczałem. Myślałem, że z tego nie wyjdę. Miałem szczęście” – komentowała dla BBC. „Myślałem, że straciłem wzrok [po uderzeniu], ale było to spowodowane krwią pochodzącą z skaleczeń w mojej głowie” – kończy.

Tuż przed świętami, a więc w niezwykle wyjątkowym okresie dla nas wszystkich, córka Elce o imieniu Isabella postanowił napisać do Polaka list, a następnie udostępniła go na Facebooku.

„Do mężczyzny, który pił alkohol. Tej nocy, gdy piłeś i wsiadłeś do samochodu, prawie zabiłeś moją mamusię. Musiała pójść do karetki z krwią wyciekającą z jej głowy i niemal nie miałam już mamusi. Więc proszę nie rób tego nigdy więcej” –

czytamy w jej niezwykle poruszającej korespondencji.

Nie sposób nie docenić tego wspaniałe gestu ośmioletniej dziewczynki i jednocześnie nie odczytać go, jako apelu do wszystkich, którzy nie tylko podczas tego świątecznego okresu choćby pomyślą o prowadzeniu samochodu po kilku głębszych. Apelujemy – nie róbcie tego! Do tragedii na drodze można doprowadzić naprawdę nietrudno...

Źródło: PolishExpress.co.uk